

Grzegorz Waligóra

<https://orcid.org/0000-0002-8724-4811>

Instytut Pamięci Narodowej

Związek Młodych Demokratów we Wrocławiu (1956–1957)

Abstrakt: Związek Młodych Demokratów utworzony na fali październikowej odwilży w Polsce w 1956 r. pomimo swej krótkiej historii stanowił ważny epizod dziejów opozycji politycznej w PRL. Był próbą utworzenia jawnej niezależnej organizacji młodzieżowej przy wsparciu legalnie działającego satelickiego Stronnictwa Demokratycznego. Celem artykułu jest ukazanie przez pryzmat lokalny problemów, z jakimi borykali się członkowie ZMD, a także przedstawienie działalności Uniwersyteckiego Koła ZMD we Wrocławiu.

Słowa kluczowe: opozycja, opór, komunizm, młodzież, studenci.

Abstract: The Union of Young Democrats (Związek Młodych Demokratów, ZMD), established in the wake of the October Thaw in Poland in 1956, despite its short history, made an important episode in the history of political opposition in the People's Republic of Poland. It was an attempt to create an openly operating independent youth organisation, with the support of a legally operating satellite in the form of the Democratic Party. This article aims to present the problems faced by members of the ZMD through the prism of the local and University ZMD Circle in Wrocław.

Keywords: opposition, resistance, communism, youth, students.

Związek Młodych Demokratów powstał na fali październikowej odwilży pod koniec 1956 r. i chociaż jego historia była krótka, to stanowił ważny epizod w dziejach opozycji politycznej w PRL. Była to próba utworzenia w oparciu o współpracę z satelickim Stronnictwem Demokratycznym jawnej niezależnej organizacji młodzieżowej. W deklaracji ideowej ZMD przeciwstawił się

monopolowi PZPR w życiu społeczno-politycznym, co musiało prowadzić do konfrontacji z aparatem władzy i w konsekwencji do wymuszenia na liderach Związku decyzji o samorozwiązaniu już w styczniu 1957 r. Mimo że historia październikowego przełomu od lat cieszy się dużym zainteresowaniem badaczy, i to zarówno w ujęciu ogólnopolskim, jak i lokalnej historii Dolnego Śląska, dzieje ZMD, a zwłaszcza jego struktur terenowych, nie doczekały się dotąd rzetelnego opracowania monograficznego.

We Wrocławiu krótka działalność organizacji wiąże się przede wszystkim z aktywnością dwóch studentów uniwersytetu – Adama Pleśnara i Konrada Stranca, którzy zainicjowali uczelniane koło ZMD. Należy pamiętać, że cały Dolny Śląsk to specyficzny obszar na mapie ówczesnej Europy, na którym po zakończeniu drugiej wojny światowej nastąpiła niemal całkowita wymiana ludności. Na ziemi i gospodarstwa opuszczane przez Niemców przyjeżdżali Polacy z utraconych kresów i pozostałych części kraju. Pomimo braku stabilności i wrażenia tymczasowości polskiej administracji wiele osób łączyło z tym miejscem nadzieje na lepszy los.

Zarówno Pleśnar, jak i Stranc przyjechali do Wrocławia na studia. Pierwszy z nich, urodzony 17 II 1935 r. w Opolu Lubelskim, należał do najmłodszego pokolenia powojennych konspiratorów. W 1949 r. jako uczeń liceum w Paczkowie występował w obronie usuwanych ze szkoły krzyży. Niedługo później wraz z grupą kolegów założył tajną organizację Krucjata, której działalność polegała przede wszystkim na niszczeniu gazetek ściennych Związku Młodzieży Polskiej, a także rozrzucaniu wyprodukowanych ulotek. Jego udział w akcjach tej grupy nie trwał jednak zbyt długo, ponieważ we wrześniu 1950 r. po kolejnym incydencie w sprawie krzyży został usunięty ze szkoły. Wkrótce też przeniósł się wraz z rodziną z Paczkowa do Rozwadowa¹. Krucjata działała jednak nadal i niedługo po wyjeździe Pleśnara połączyła się z inną grupką konspiratorów i przekształciła w nową organizację o nazwie Utrzymanie Polskości². W maju 1951 r. została ona jednak rozbita przez UB. W toku śledztwa wyszły też na jaw związki Pleśnara z Krucjata, w wyniku czego 6 czerwca został aresztowany w Rozwadowie, a następnie wraz z innymi członkami grupy oskarżony o stworzenie nielegalnej organizacji, której celem była walka z ustrojem³. 12 listopada skazano go na półtora roku pozbawienia wolności. Wyrok odbywał w zakładach karnych w Nysie,

¹ G. Waligóra, *40 lat w opozycji. Biografia polityczna Adama Pleśnara*, „Sowiniec. Materiały historyczne” 2006, nr 27, s. 27–40; AIPN Wr, 039/10432, Protokół z przesłuchania Adama Pleśnara, Nysa, 12 V 1951, k. 41–44; ibidem, 011/452, t. 1, Charakterystyka przekazanych materiałów, Nysa, 15 VI 1951, k. 135–136; A. Pleśnar, *Kula w łeb za ucieczkę*, „Gazeta Wroclawska” [online], 18 III 2013 [dostęp: 31 VII 2023]: <<https://gazetawroclawska.pl/historia-kula-w-leb-za-ucieczke-wspomnienia/ar/785659>>.

² AIPN Rz, 00141/1792/J/CD, Odpis pisma Naczelnika Wydziału III WUBP w Opolu do Naczelnika Wydziału III MBP, Opole, 10 V 1951, k. 18–20.

³ AIPN Wr, 011/452, t. 1, Raport specjalny, Nysa, 14 XI 1951, k. 166.

Opolu i Jaworznie, a na wolność wyszedł 6 XII 1952 r. W 1954 r. ukończył korespondencyjnie Liceum Ogólnokształcące w Rzeszowie, po czym wyjechał na studia do stolicy Dolnego Śląska⁴.

Konrad Stranc był o dwa lata starszy. Urodził się 23 XII 1932 r. w rodzinie chłopskiej w Uniejewie – małej wiosce na Mazowszu. Szkołę średnią ukończył w Płocku. W przeciwieństwie do Pleśnara nie miał doświadczenia działalności opozycyjnej. Istotny wpływ na jego poglądy wywarło zderzenie obecnej w szkole propagandy komunistycznej z rzeczywistością domu rodzinnego oraz doświadczenie bezwzględnej eksploatacji wsi przez peerelowską administrację. Ważnym czynnikiem kształtującym osobowość młodego Stranca była też lektura „Tygodnika Powszechnego”⁵.

Obaj przyjechali do Wrocławia studiować historię. Od początku poszukiwali też możliwości rozwijania aktywności społecznej. Ich opozycyjne nastawienie do komunistycznego systemu sprawiało, że interesowali się przede wszystkim działalnością poza oficjalnymi strukturami podległymi PZPR i ZMP. W 1955 r. wraz z kolegą z roku Zdzisławem Przywoźnym zainicjowali Towarzyski Klub Żaków (początkowo pod nazwą Uniwersytecki Klub Żaków), który miał stanowić alternatywą dla ZMP płaszczyznę dyskusji ideowo-politycznej. Jego prezesem został Konrad Stranc. Działalność mogli rozpocząć przede wszystkim dzięki życzliwości, zrozumieniu i pomocy finansowej rektora Edwarda Marczewskiego oraz wsparciu kierownika uniwersyteckiego Studium Sportowego Witolda Piątkowskiego, który udostępnił im na potrzeby organizacyjne lokal przy ul. Szewskiej 47. Dość szybko otworzyli tam klubową czytelnię prasy, gdzie udostępniano zarówno gazety codzienne, jak i periodyki (zwłaszcza „Tygodnik Powszechny” i „Po Prostu”). Nie cieszyła się jednak dużą popularnością wśród studentów. Nieco większe zainteresowanie wzbudził natomiast konkurs na wiersz liryczny, którego rozstrzygnięcie (wręczenie laureatom ufundowanych przez rektorat nagród i wyróżnień książkowych) uświetniły recytacja wierszy przez ich autorów oraz koncert gitarowy. TKŻ patronował też nauce języka esperanto, którą w Instytucie Historycznym zorganizował Pleśnar (od przyjazdu do Wrocławia był członkiem lokalnego oddziału Polskiego Związku Esperantystów). Próbowano też zainicjować naukę włoskiego i hiszpańskiego, ale zabrakło chętnych⁶. TKŻ przetrwał aż do polskiego Października, ale mimo wysiłków Stranca i Pleśnara nie zdołał pobudzić studentów do niezależnych inicjatyw.

⁴ A. Pleśnar, *Relacja w sprawie niektórych problemów związanych z działalnością Związku Młodych Demokratów i Ruchu Wolnych Demokratów (Odpowiedź na ankietę Bogusława Mazura)*, mps, s. 8 (w posiadaniu autora); AIPN Wr, 039/10432, t. 2, Do sprawy Pleśnar Adam, b.d., k. 18.

⁵ K. Stranc, *Wspomnienia 1932–2006. (Moje wielkie fascynacje i małe depresje)*, mps, s. 1–2 (w posiadaniu autora).

⁶ Ibidem, s. 3; A. Pleśnar, *Moja przygoda ideowa w związku młodych demokratów*, mps, s. 2–3 (w posiadaniu autora).

Większe ożywienie w środowiskach akademickich przyniósł dopiero rok 1956, co związane było z ogólnym kryzysem społeczno-politycznym oraz postępującym procesem dezintegracji i rozpadu struktur ZMP. Stopniowo w całym kraju, a przede wszystkim w miastach wojewódzkich, na wyższych uczelniach i w zakładach pracy, dochodziło do oddolnego tworzenia się różnych form politycznego zaangażowania młodzieży, w większości na bazie rewizji formuły ZMP⁷. Zmianom tym towarzyszył masowy odpływ członków tej organizacji, dostrzegalny również we Wrocławiu, zwłaszcza na politechnice, gdzie na początku października 1956 r. wystąpił z niej niemal cały aktyw. W praktyce oznaczało to kres ZMP na tej uczelni i oddolne utworzenie Związku Studenckiego Młodzieży Komunistycznej.

Kilka dni przed rozpoczęciem VIII Plenum KC PZPR Adam Pleśnar dowiedział się, że na jednej z wrocławskich uczelni zaplanowano ogólnostudencką dyskusję między aktywnym ZMP a jego oponentami. Po latach wspominał:

Pisałem coś w rodzaju referatu, w którym zamierzałem ostro zaatakować swoich ZMP-owskich przeciwników. Byłem tak zajęty tą czynnością, że nawet umknęło mojej uwadze niewątpliwie doniosłe wydarzenie: powołanie Władysława Gomułki na I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR⁸.

22 X 1956 r. przed budynkiem Politechniki Wrocławskiej przy pl. Grunwaldzkim młodzież akademicka zorganizowała wielki wiec poparcia dla dokonujących się zmian. Kilkutysięczny tłum wznosił antysowieckie okrzyki, żądając m.in. ewakuacji wojsk radzieckich z Polski oraz wyjaśnienia sprawy Katynia⁹. Na zgromadzeniu przemówił m.in. Pleśnar, rozpoczynając swoje wystąpienie od słów: „Jestem młodym katolikiem, studentem Uniwersytetu Wrocławskiego”. Przerwała mu burza oklasków, po czym zachęcony takim początkiem przystąpił do odczytywania przygotowanego referatu. Zgromadzony tłum nie oczekiwał jednak rozbudowanych rozważań, lecz krótkich zdań i haseł poparcia dla rozpoczynających się przemian politycznych. Rozległy się gwizdy, buczenie i tupanie, a w końcu Pleśnarowi wyrwano mikrofon. „Poniosłem pierwszą porażkę w życiu politycznym” – wspominał¹⁰. Mimo to jego wystąpienie zostało zauważone. Ukazujące się we Wrocławiu „Słowo Polskie” wspomniało w relacji z wiecu „o przemówieniu przedstawiciela studenckiej młodzieży katolickiej z Uniwersytetu Wrocławskiego”¹¹. To z kolei umożliwiło

⁷ Por. P. Machcewicz, *Polski rok 1956*, Warszawa 1993; P. Codogni, *Rok 1956*, Warszawa 2006.

⁸ A. Pleśnar, *Moja...*, s. 3.

⁹ Ł. Kamiński, *Udział młodzieży dolnośląskiej w wydarzeniach Października 1956 r.*, w: *Październik 1956 na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Materiały z seminarium naukowego. Mierki k. Olsztyna, wrzesień 1996 r.*, red. W. Wrześniński, Wrocław 1997, s. 74.

¹⁰ *Ibidem*, s. 3–4.

¹¹ *Program demokratycznych sił partii zyskał pełne poparcie społeczeństwa Wrocławia*, „Słowo Polskie”, 23 X 1956.

odnalezienie go na uczelni przez świeżo usuniętych z PAX-u frondystów – młodego dziennikarza Ignacego Rutkiewicza oraz Andrzeja Siemianowskiego, wówczas studenta filologii klasycznej UW. Spotkanie zaowocowało wspólnym utworzeniem afiliowanego za zgodą rektora przy uniwersytecie Klubu Młodych Katolików. Miał on stanowić dla studentów alternatywę wobec przeżywającego spory kryzys ZMP. Informacja o powstaniu Klubu pojawiła się w lokalnej prasie¹². Jego statut był otwarty, a w dyskusjach i spotkaniach mogły uczestniczyć osoby spoza uczelni (do aktywności zachęcano także młodzież niewierzącą). Przewodniczącym został Siemianowski, a na inaugurację zorganizowano spotkanie z Tadeuszem Mazowieckim. Do końca 1956 r. odbywały się w jego ramach spotkania i dyskusje, na ogół na tematy związane ze światopoglądem i kulturą chrześcijańską. Aktywność Pleśnara w Klubie znacznie osłabła po utworzeniu ZMD¹³, a sam Klub w wyniku ograniczeń administracyjnych ostatecznie zintegrował się w 1957 r. z oficjalnie zarejestrowanym Klubem Inteligencji Katolickiej.

W listopadzie 1956 r. Adam Pleśnar, otrzymał od studenta Uniwersytetu Warszawskiego Andrzeja Mucowskiego kilkunastostronicowe sprawozdanie z przebiegu VII i VIII Plenum KC PZPR z zaleceniem rozpowszechniania go wśród młodzieży¹⁴. Jego znajomość z Mucowskim sięgała jeszcze okresu przedpaździernikowego, gdy ten studiował we Wrocławiu i mieszkał ze Zdzisławem Przewoźnym, współtwórcą TKŻ. Pleśnar kolportował dokument m.in. na zebraniach Klubu Młodych Katolików¹⁵.

Aktywność Pleśnara nie uszła uwadze SB, od czasu zwolnienia z zakładu karnego znajdował się bowiem pod stałą obserwacją. W listopadzie 1956 r. wezwano go do zaprzestania działalności. Podczas rozmowy z SB Pleśnar oświadczył jednak, że musi powstać organizacja młodzieży niesocjalistycznej, a jeśli władze na to nie zezwolą, to taki związek będzie istniał nielegalnie. Funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa odnotowali, że „podczas rozmowy zachowywał się arogancko i z wielką butą”¹⁶.

Aktywny był również Konrad Stranc. 22 X 1956 r. wziął udział w masowym wiecu poparcia dla nowego kierownictwa PZPR zorganizowanym w Auli Leopoldina na Uniwersytecie Wrocławskim. W późniejszym czasie wspominał: „Wystąpiłem na tym uniwersyteckim zgromadzeniu z bardzo emocjonalnym

¹² I. Rutkiewicz, *Inicjatywy katolików*, „Słowo Polskie”, 3 XII 1956.

¹³ A. Pleśnar, *Moja...*, s. 4; AIPN Wr, 049/406, Charakterystyka nr 404 nielegalnej organizacji pod nazwą „Związek Młodych Demokratów”, Wrocław, 9 XII 1978, k. 7; ibidem, 039/10432, t. 2, Protokół przesłuchania podejrzanego [Adama Pleśnara], Wrocław, 31 I 1958, k. 284–285.

¹⁴ Ibidem, Plan operacyjnych przedsięwzięć, Wrocław, 9 II 1957, k. 26; ibidem, Pismo por. E[dwarda] Skiersia do Naczelnika Wydziału IV Departamentu III Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego, Wrocław, 13 XI 1956, k. 136.

¹⁵ AIPN Wr, 049/406, Charakterystyka nr 404 nielegalnej organizacji pod nazwą „Związek Młodych Demokratów”, Wrocław, 9 XII 1978, k. 7.

¹⁶ Ibidem, 039/10432, t. 2, Informacja, Warszawa, 24 V 1957, k. 35.

przemówieniem przyjętym burzliwymi oklaskami – zarówno przez studentów (z których nikt więcej nie zabrał głosu), jak i kadre dydaktyczną¹⁷.

Niedługo później przy aprobacie i współudziale Pleśnara zorganizował zebranie studentów, na którym został wybrany na przewodniczącego Komitetu Rewolucyjnego UWR, który jednak nie rozwinął szerszej działalności. Jak wspominał Stranc:

[...] chcąc w miarę swych możliwości pomóc gospodarce kraju oraz reformatorskiej ekipie „Wiesława” (któremu wtedy wierzyłem), zgłosiłem swój udział w studenckiej grupie ochotników, która wyjechała do jednego z dolnośląskich PGR na wykopanie i sprzątnięcie buraków cukrowych. [...] Niemalże po powrocie z wyprawy buraczanej musiałem wyjechać na pogrzeb młodszego brata Mariana, który w połowie listopada poniósł tragiczną śmierć w płockiej jednostce wojskowej. Niestety oba absorbujące mnie wydarzenia spowodowały praktyczne zastopowanie aktywnej działalności naszego uniwersyteckiego Komitetu Rewolucyjnego¹⁸.

Pomimo ograniczonej aktywności Komitet, na czele którego stanął Stranc, wpisywał się w ogólny trend obserwowany po VIII Plenum KC PZPR. Zarówno na uczelniach, jak i w fabrykach zaczęły się zawiązywać Komitety Rewolucyjne Młodzieży. Proces ich formowania we Wrocławiu, podobnie jak w innych większych miastach Dolnego Śląska, zakończył się w listopadzie, a w powiatach o bardziej wiejskim charakterze trwał nawet do grudnia. W mniejszych miejscowościach komitety często tworzone były odgórnie, poprzez przekształcenie komórek ZMP¹⁹.

Zmiany następowały także na wsi, czego przejawem było dążenie do odbudowy „Wici”, oraz wśród niechętniej ruchom rewolucyjnym i odwołującej się do demokratycznej tradycji młodzieży, skupionej na ogół w dużych ośrodkach akademickich. Jesienią 1956 r. największa aktywność młodych demokratów widoczna była w grupie Przemysława Górnego w Warszawie i Karola Głogowskiego w Łodzi. Oba te środowiska, choć o zgoła odmiennej genezie i różnych celach, łączyła chęć budowy niekomunistycznej organizacji młodzieżowej²⁰. Górny datuje początek zawiązania się warszawskiej grupy na 3 V 1955 r., kiedy to kilku studentów Wydziału Prawa UW – Przemysław Górny, Wiesław Szczechowski, Leszek Korytkowski, Przemysław Żukowski i Jerzy Pietrasiewicz – utworzyło Związek Młodzieży Demokratycznej, mający być bezpośrednią kontynuacją organizacji działającej zaraz po wojnie i wcielonej do ZMP. Nadrzędnymi celami ZMD były: walka o suwerenną i demokratyczną Polskę, zwalczanie obecności wojsk sowieckich w Polsce oraz odrzucenie

¹⁷ K. Stranc, op. cit., s. 4.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ Ł. Kamiński, op. cit., s. 74.

²⁰ A. Tyszkiewicz, *Pomiędzy afirmacją a negacją. Ruch młododemokratyczny w PRL*, Kraków 2014, s. 223–229; L. Próchniak, *Związek Młodych Demokratów w Łodzi*, w: *Łódź w latach 1956–1957*, red. L. Próchniak, J. Wróbel, Warszawa 2006, s. 188–194.

teorii o walce klas, dyktaturze proletariatu i kierowniczej roli PZPR. Ponadto opowiadał się za przeprowadzeniem wolnych wyborów, zniesieniem cenzury, odejściem od kolektywizacji, likwidacją aparatu bezpieczeństwa, ukaraniem zbrodniarzy stalinowskich, wolnością religijną, uwolnieniem internowanego prymasa Stefana Wyszyńskiego oraz przywróceniem tradycyjnego godła w postaci orła z koroną, instytucji Senatu, urzędu prezydenta i święta 3 Maja²¹. ZMD był oddolnie budowaną antykomunistyczną organizacją o charakterze niepodległościowym. Dzięki postępującemu w 1956 r. procesowi dekompozycji systemu stalinowskiego jej wpływy zaczęły obejmować coraz szersze kręgi warszawskiej młodzieży. W gorących dniach polskiego Października członkowie ZMD brali udział w ulicznych manifestacjach, organizowali zebrania oraz wiece na uczelniach i w zakładach pracy, prowadzili akcje ulotkowe i organizowali pomoc dla walczących Węgrów. W listopadzie 1956 r. Górny znalazł się w gronie organizatorów powitania w Warszawie powracającego z internowania w Komańczy prymasa Wyszyńskiego. Zwieńczeniem rosnącej popularności Górnego w środowisku młodzieży akademickiej było powierzenie mu 28 listopada funkcji przewodniczącego ZMD podczas oficjalnego zebrania organizacji w Auditorium Maximum UW²².

Inną drogę tworzenia organizacji skupiającej młodych demokratów obrał Karol Głogowski, urodzony w 1934 r. młody prawnik z Łodzi, który swoją karierę polityczną rozpoczął 23 X 1956 r. podczas wielkiego ogólnolódzkiego wieceu młodzieży studenckiej i robotniczej w hali WiMy. Był tam jednym z mówców oraz współautorem przyjętej rezolucji, którą następnie przedłożono w KC PZPR. Wraz z grupą współpracowników przystąpił do tworzenia w Łodzi koła młodych demokratów, starając się o wsparcie ze strony wojewódzkich władz Stronnictwa Demokratycznego. Wychodził z założenia, że jako najsłabsza z oficjalnie działających partii udzieli ono młodzieży wsparcia organizacyjnego, dostrzegając w tym szansę na wzmocnienie własnej pozycji. Przedstawiciele łódzkich władz SD zwrócili się o opinię w tej sprawie do Prezydium Centralnego Komitetu partii, skąd otrzymali następujące wytyczne: „[...] zaopiekować się grupą młodzieży, która szuka kontaktów z nami, i okazywać jej pomoc, podejmować słuszne postulaty wysuwane przez nią”²³.

Jak słusznie zauważył Adrian Tyszkiewicz, silna pozycja Głogowskiego była w dużym stopniu pochodną jego kontaktów osobistych i znajomości z prawnikiem prof. Jerzym Jodłowskim, członkiem prezydium CK SD i bliskim współpracownikiem ówczesnego sekretarza generalnego partii Leona Chajna. Wykorzystując życzliwość władz SD, Głogowski przystąpił do działania²⁴.

²¹ P. Górny, *Związek Młodych Demokratów 30.11.1956–16.01.1957 – nadzieje i marzenia sprzed pół wieku*, mps, s. 2 (w zbiorach autora).

²² Ibidem, s. 3–5; W. Muszyński, *Niepokorny*, „Biuletyn IPN” 2006, nr 1–2, s. 38–39.

²³ L. Próchniak, op. cit., s. 192.

²⁴ A. Tyszkiewicz, op. cit., s. 228–229.

W pierwszej połowie listopada miał już gotowy projekt deklaracji ideowej ZMD, a pod koniec miesiąca środowiska młodzieży demokratycznej działały już w większych miastach. Nawiązywanie kontaktów pomiędzy nimi przy udziale lokalnych struktur SD zaowocowało zwołaniem 30 XI 1956 r. w warszawskiej siedzibie SD przy ul. Hibnera ogólnopolskiego zjazdu, który zgromadził przedstawiciele znacznej części ośrodków akademickich. Obradom przewodniczył nowo wybrany przewodniczący SD, prof. Stanisław Kulczyński²⁵.

Na zjazd zaproszeni zostali także przedstawiciele ZMD, którzy dwa dni wcześniej obradowali na Uniwersytecie Warszawskim. Przemysław Górny wspominał, że odebrali to wydarzenie jako próbę przejęcia ich inicjatywy przez reżimową partię. Podchodził do przybyłych delegatów i zadawał pytanie:

[...] ilu członków ma Wasze województwo? Odpowiedź: nie mamy członków. Kazali przyjechać, to jesteśmy. [...] Po prostu przyjechali młodzi działacze SD. Pierwszy odruch delegacji Związku Młodzieży Demokratycznej. Wychodzimy z sali. Po chwili przyszła zdroworoządkowa refleksja. Sytuacja patowa. Dwóch związków o podobnej nazwie nikt nie zarejestruje. Zostajemy²⁶.

Spotkanie miało burzliwy przebieg. Zasadniczy spór o kształt nowej organizacji rozegrał się pomiędzy grupami Głogowskiego i Górnego. Dotyczył nie tylko programu, ale również stosunku do SD. Głogowski był zwolennikiem ścisłego sojuszu z tą partią, a Górny się temu sprzeciwiał. Ostatecznie większość zebranych uznała wsparcie organizacyjne SD za niezbędne, zwłaszcza ze względu na spodziewane trudności przy rejestrowaniu nowej organizacji. Łodzianie przeforsowali własną koncepcję organizacyjną, nazwę oraz program, choć z pewnymi modyfikacjami. Przewodniczącym Tymczasowego Zarządu Głównego ZMD wybrany został Karol Głogowski, a jego zastępcami zostali Przemysław Górny i Tadeusz Kamiński²⁷. Na zjeździe przyjęto także deklarację ideowo-programową ZMD, w której jako podstawowe cele działania wskazane zostały walka o suwerenną i demokratyczną Polskę oraz budowa polskiego modelu socjalizmu. Deklarując poparcie dla programu VIII Plenum KC PZPR, domagano się rzeczywistego wprowadzenia swobód obywatelskich oraz zagwarantowania roli Sejmu jako autentycznej demokratycznej reprezentacji społeczeństwa. Postulowano zapewnienie samorządom robotniczym wpływu na kierowanie gospodarką, która opierałaby się nie tylko na sektorze państwowym, ale także na drobnej wytwórczości prywatnej. Fundamentalnym założeniem proponowanego modelu socjalizmu miało być równouprawnienie wszystkich ugrupowań politycznych, zawierające się w sformułowaniu: „[...] nie

²⁵ L. Próchniak, op. cit.

²⁶ P. Górny, *Związek...*, s. 5.

²⁷ L. Próchniak, op. cit., s. 193; P. Górny, *Nie braliśmy pod uwagę żadnego reformowania reżimu*, w: *Październik 1956. Pierwszy wyłom w systemie. Bunt, młodość i rozsządek*, red. S. Bratkowski, Warszawa 1996, s. 180–181.

ma takiej partii i takiej organizacji, która miałaby monopol na teoretyczne i praktyczne tworzenie ustroju sprawiedliwości społecznej”²⁸. W stwierdzeniu tym *de facto* zanegowano dominującą rolę PZPR, co w ciągu kilku tygodni okazało się dla ZMD tragiczne w skutkach. Niezmiernie istotne było również odrzucenie w sformułowaniu: „światopoglądy mogą być różne, ale idee demokratyczne są jedne zarówno dla robotnika, chłopca, jak i inteligenta” marksistowskiej tezy, że każda partia opiera się na określonej klasie społecznej. Zapewniano przy tym, że związek jest organizacją pluralistyczną światopoglądowo, otwartą na młodzież o różnych przekonaniach i różnym pochodzeniu. Wyrażano chęć i gotowość do współpracy z innymi organizacjami w celu realizacji interesów całej młodzieży²⁹.

Powstała na bazie październikowej odwilży organizacja zrzeszająca młodzież demokratyczną i podważająca kierowniczą rolę PZPR stanowiła nową jakość na scenie politycznej. Jej twórcy od początku podejmowali starania o rejestrację i rozszerzenie oddziaływania na inne ośrodki akademickie.

W tym samym czasie, głównie w miastach, powstawały oddolne ogniwa Rewolucyjnego Związku Młodzieży, inspirowane i popierane przez środowisko opiniotwórczego pisma „Po Prostu”. 6 i 7 XII 1956 r. podczas zorganizowanej w Warszawie narady z udziałem blisko 1,5 tys. delegatów reprezentujących liczne komitety rewolucyjne, organizacje i środowiska z całego kraju powołano jako strukturę ogólnopolską Rewolucyjny Związek Młodzieży z Józefem Lenartem na czele³⁰.

Pomimo aktywności politycznej w środowisku akademickim Wrocławia prawdopodobnie ani Pleśnar, ani Stranc nie wiedzieli o warszawskim zjeździe założycielskim ZMD z 30 XI 1956 r. Ze stolicy Dolnego Śląska dotarła tam jedynie delegacja wysłana przez władze wojewódzkie SD. 27 listopada w prezydium WK SD we Wrocławiu odbyła się na ten temat dyskusja. Przeważał pogląd, że ZMD nie ma w mieście przyszłości, ponieważ lokalna młodzież studencka chce tylko jednej stosunkowo autonomicznej organizacji dla środowisk akademickich, robotniczych i wiejskich. Ostatecznie postanowiono, by do Warszawy pojechało czterech delegatów³¹. Mieli przekazać informację, że

²⁸ *Deklaracja ideowo-programowa Związku Młodych Demokratów*, w: *Ruch Wolnych Demokratów 1975–1980. Wybór dokumentów*, wstęp, wybór i oprac. G. Waligóra, Kraków 2003, s. 1–2; K. Głogowski, *Nasza koncepcja*, „Tygodnik Demokratyczny”, 12–18 XII 1956, s. 3.

²⁹ *Deklaracja ideowo-programowa Związku Młodych Demokratów*, w: *Ruch Wolnych Demokratów...*, s. 2.

³⁰ M. Wierzbicki, *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie*, Warszawa 2006, s. 452; J. Sadowska, *Sercem i myślą związani z Partią. Związek Młodzieży Socjalistycznej (1957–1976)*, Warszawa 2010, s. 56–59.

³¹ Byli to Janusz Pichler oraz znani tylko z nazwiska Bielecki, Cygankiewicz i Zalewski. Tego ostatniego wybrano wcześniej na przewodniczącego Komitetu Rewolucyjnego w Wyższej Szkole Rolniczej we Wrocławiu. Janusz Pichler był z kolei zatrudniony w Wydziale Kryminalnym Komendy MO we Wrocławiu. Prawdopodobnie na zebraniu założycielskim wybrano go do

nie negują możliwości powstania ZMD, lecz we Wrocławiu nie ma takiego zapotrzebowania i żadne grupy młodzieży nie zwróciły się dotąd o pomoc³².

Przemianom zachodzącym w ruchu młodzieżowym towarzyszył coraz głębszy rozpad struktur ZMP. 22 XI 1956 r. pod naciskiem komitetów rewolucyjnych Zarząd Miejski Związku we Wrocławiu postanowił dokonać samorozwiązania, zapowiadając jednocześnie szybkie utworzenie Miejskiego Komitetu Koordynacyjnego jako platformy współpracy nowo powstałych grup rewolucyjnych, co ostatecznie nastąpiło 30 listopada. Cztery dni później z inicjatywy MKK i powiatowych komitetów rewolucyjnych powołano Tymczasową Radę Komitetów Rewolucyjnych Młodzieży w celu przygotowania we Wrocławiu Wojewódzkiego Zjazdu Młodzieży Rewolucyjnej. Zaplanowany na 19 i 20 grudnia zjazd miał uporządkować sytuację w ruchu młodzieżowym. Spontanicznie tworzone w okresie przelomu komitety musiały dokonać wyboru delegatów i zastanowić się nad dalszym działaniem. Jedną z alternatyw było przyłączenie się do powstających struktur nowych ogólnopolskich organizacji, jak ZMD czy RZM. Dzień przed rozpoczęciem obrad rozwiązano wojewódzką komórkę ZMP we Wrocławiu³³.

Na początku grudnia 1956 r. do Wrocławia przyjechali dwaj przedstawiciele ZMD z Łodzi – Andrzej Kern i Jerzy Scheur. Wówczas też po raz pierwszy nawiązali kontakt z Adamem Pleśnarem. Po 7 grudnia Pleśnar i Stranc zorganizowali w Instytucie Historycznym UWz zebranie powołanego w październiku uniwersyteckiego Komitetu Rewolucyjnego, na którym mieli zostać wybrani delegaci na zjazd wojewódzki. Omawiano wówczas programy istniejących organizacji młodzieżowych. W imieniu ZMD przemawiał Andrzej Kern, a program Rewolucyjnego Związku Młodzieży przedstawił Adam Mucowski, będący członkiem tej organizacji w Warszawie. Zebranych zapoznano też z podstawowymi dokumentami obydwu organizacji. Właśnie wówczas z inicjatywy Pleśnara i Stranca zawiązało się uniwersyteckie ogniwo ZMD, co zostało następnie zgłoszone władzom uczelni. Jego pracą miał kierować czteroosobowy sekretariat. Przewodniczącym wybrano Konrada Stranca, sekretarzem Adama Pleśnara, a członkami sekretariatu zostali student historii Hieronim Wróbel i student filologii polskiej Janusz Weiss. Łącznie do ZMD przystąpiło kilkanaście osób z trzech wydziałów: Filozoficzno-Historycznego, Filologicznego oraz Prawa³⁴.

Centralnej Komisji Organizacyjnej, która miała działać przy ZG ZMD. Nie odegrała jednak większej roli. Por. Archiwum SD we Wrocławiu, WK SD Wrocław, II/24/55-56, Dokumentacja Pracy Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Miesięczne informacje polityczno-organizacyjne za 1956, Do Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Warszawie, Wrocław, 1 XII 1956, b.p.; AIPN Wr, 039/10432, Do Naczelnika Wydziału Kadr KW MO we Wrocławiu, Wrocław, 7 X 1958, k. 383.

³² Ibidem.

³³ S. Ciesielski, *Wrocław 1956*, Wrocław 1999, s. 151; Ł. Kamiński, op. cit., s. 75.

³⁴ AIPN Wr, 039/10432, t. 2, Notatka służbowa napisana pod dyktando Konrada Stranca w dniu 29 kwietnia 1957 r., Warszawa, czerwiec 1957 r., k. 104; ibidem, Protokół przesłuchania

Oczekując na rejestrację ZMD, nie podjęto decyzji o szerszym naborze członków. Liczebność ognia w krótkim okresie jego istnienia nie zwiększyła się znacząco i raczej nie przekroczyła dwudziestu osób. Poza już wymienionymi członkami do wrocławskiego ZMD należeli jeszcze na pewno studentka filologii polskiej Maria Dietrich oraz asystent w Instytucie Historycznym Franciszek Minzer.

Największą aktywność w grupie przejawiał Pleśnar, który dwukrotnie uczestniczył w zebraniach ogólnopolskich ZMD w warszawskiej siedzibie SD. Pierwsze z nich, zorganizowane około 13 XII 1956 r., przypadło w okresie ożywionych dyskusji związanych z próbą zarejestrowania Związku i poświęcone było sprawom organizacyjnym³⁵.

Początki działalności organizacji były dosyć obiecujące. 6 XII 1956 r. odbyło się pierwsze oficjalne zebranie Tymczasowego Zarządu Głównego ZMD z Prezydium Centralnego Komitetu SD, na którym poinformowano kierownictwo partii o utworzeniu TZG i przedstawiono deklarację ideowo-programową. Spotkanie zakończyło się ustaleniem, że Związek będzie prowadził działalność polityczno-organizacyjną na zasadzie całkowitej samodzielności i niezależności³⁶. Niebawem SD udostępniło młodym demokratom lokal na siedzibę oraz łamy „Tygodnika Demokratycznego”, podejmując również decyzję o finansowym wsparciu na cele organizacyjne. Sojusz ze Stronnictwem wydawał się racjonalnym rozwiązaniem, ponieważ ZMD od początku traktowany był z nieufnością zarówno przez PZPR, jak i rewolucyjne organizacje młodzieżowe o odmiennych założeniach programowych. Już jednak w połowie grudnia 1956 r. nad Związkiem zaczęły się zbierać czarne chmury. Biuro Polityczne KC PZPR uznało decyzję SD o poparciu ZMD za niedopuszczalną, a działalność samego Związku – za nielegalną. W kolejnych tygodniach wzrastała więc presja, by Stronnictwo wycofało się z tego poparcia³⁷.

Tymczasem członkowie sekretariatu Ognia UWr ZMD wzięli udział w obradach wojewódzkiego zjazdu młodzieży we Wrocławiu, który rozpoczął się 19 XII 1956 r. Uczestniczyło w nim blisko 350 osób, wśród których zdecydowaną większość stanowili delegaci komitetów rewolucyjnych. Przedstawiciele ZMD zaprezentowali założenia deklaracji ideowo-programowej swojej organizacji oraz stanowisko w sprawie charakteru ruchu młodzieżowego. Podkreślali dystans do ideologii marksistowskiej, systemu realnego socjalizmu oraz kierowniczej roli PZPR. Negowali też ideę dyktatury proletariatu. Ich poglądy wyraźnie odstawały jednak od postaw większości, dlatego spotykały się z gwałtowną polemiką i oburzeniem sali, czemu towarzyszyły wrogie okrzyki i buczenie. Programowo ZMD znajdował się wyraźnie poza głównym

podejrzanego [Adama Pleśnara], Wrocław, 3 II 1958, k. 286; ibidem, Doniesienie agenturalne tajnego współpracownika ps. „Jerzy Drobny”, Wrocław, 15 III 1958, k. 298.

³⁵ Ibidem, Protokół przesłuchania podejrzanego [Adama Pleśnara], Wrocław, 3 II 1958, k. 287.

³⁶ *Spotkanie Prezydium CK SD z Tymczasowym Zarz. Gł. ZMD*, „Tygodnik Demokratyczny”, 12–18 XII 1956, s. 3.

³⁷ A. Tyszkiewicz, op. cit., s. 234–237.

nurtem, co potwierdziło się w drugim dniu obrad, gdy zdecydowana większość zgromadzonych powołała we Wrocławiu wojewódzką strukturę Rewolucyjnego Związku Młodzieży, która opowiadała się za realizowaniem w Polsce zasad socjalistycznych i uznawała kierowniczą rolę PZPR³⁸.

Już jednak na początku stycznia 1957 r. z inspiracji aparatu partyjnego, który dążył do przywrócenia kontroli nad ruchem młodzieżowym, ogólnopolski Rewolucyjny Związek Młodzieży połączony został z utworzonym przez byłych działaczy ZMP Związkiem Młodzieży Robotniczej, wskutek czego powstał Związek Młodzieży Socjalistycznej³⁹. W następstwie tych decyzji powołana 20 XII 1956 r. wojewódzka struktura RZM we Wrocławiu przekształcona została w Wojewódzki Komitet Organizacyjny ZMS⁴⁰.

Na początku 1957 r. Pleśnar i Stranc podjęli próbę nawiązania współpracy z Wojewódzkim Komitetem SD we Wrocławiu, licząc na materialno-techniczne wsparcie dla swojej działalności. Jak wspominał Stranc, „podczas spotkania w tej sprawie niektórzy jego uczestnicy ze strony SD wykazywali zainteresowanie i poparcie dla naszej inicjatywy oraz argumentacji A. Pleśnara i mojej, ale ostatecznie nie uzyskaliśmy efektu na miarę naszych oczekiwań”⁴¹.

O braku szerszej współpracy zdecydowały zapewne rozstrzygnięcia na szczeblu centralnym. W wyniku rosnącej presji PZPR 11 I 1957 r. Prezydium CK SD podjęło decyzję, że jedyną formą współpracy z młodzieżą będą Koła Młodych SD, działające na ogólnych zasadach statutowych i stanowiące integralną część partii. Tego samego dnia władze SD poinformowały TZG ZMD o cofnięciu poparcia w związku z opanowaniem go przez środowiska radykalne⁴².

Wydarzenia te stały się głównym tematem ostatniego ogólnopolskiego zebrania ZMD, do którego doszło 13 I 1957 r. w warszawskiej siedzibie SD. O terminie zjazdu sekretariat ogniwa ZMD we Wrocławiu powiadomiony został listownie. Podobnie jak w grudniu do Warszawy pojechał Adam Pleśnar⁴³. Burzliwym obradom przewodniczył Karol Głogowski. W związku z trudnościami w rejestracji ZMD i cofnięciem poparcia SD dyskutowano nad perspektywami dalszego działania. Głogowski apelował o rozwiązanie

³⁸ S. Ciesielski, op. cit., s. 153–154; *Wojewódzki zjazd młodzieży rozpoczął obrady*, „Słowo Polskie”, 20 XII 1956; *We Wrocławiu powstał Wojewódzki Rewolucyjny Zjazd Młodzieży*, „Słowo Polskie”, 21 XII 1956; *Z obrad wojewódzkiego Zjazdu Młodzieży*, „Gazeta Robotnicza”, 20 XII 1956, *Powołanie dolnośląskiego Rewolucyjnego Związku Młodzieży*, „Gazeta Robotnicza”, 21 XII 1956.

³⁹ M. Wierzbicki, op. cit., s. 458; J. Sadowska, op. cit., s. 60–70.

⁴⁰ AIPN Wr, 039/10432, *Komunikat Miejskiego Rewolucyjnego Komitetu Młodzieży*, „Gazeta Robotnicza”, 20 XII 1956.

⁴¹ K. Stranc, op. cit., s. 5.

⁴² A. Tyszkiewicz, op. cit., s. 237; *Uchwała Prezydium CK SD*, „Tygodnik Demokratyczny”, 13–15 I 1957, s. 2.

⁴³ AIPN Wr, 039/10432, t. 2, Protokół przesłuchania podejrzanego [Adama Pleśnara], Wrocław, 4 II 1958, k. 289.

organizacji i pozostawienie członkom Związku prawa swobodnej decyzji co do wyboru legalnej działalności, np. w Kołach Młodych SD. Wśród części delegatów jego przemówienie wywołało jednak poważne zastrzeżenia i konsternację. Większość opowiadała się bowiem za podjęciem kolejnej próby legalizacji Związku. Pojawiły się także głosy, że w przypadku odmowy powinien on przejść do działalności nielegalnej. Tym ostatnim pomysłem ostro sprzeciwiał się Głogowski, a Pleśnar, podobnie jak większość zgromadzonych, opowiadał się za kontynuowaniem starań o rejestrację ZMD⁴⁴. Mimo to kilka dni później do Wrocławia dotarł list z uchwałą o rozwiązaniu organizacji. Decyzja zapadła 16 I 1957 r. na nadzwyczajnym posiedzeniu Tymczasowego Zarządu Głównego ZMD. Członkom Związku, zgodnie z sugestią Głogowskiego, proponowano wstępowanie do Kół Młodych w SD⁴⁵.

Uchwała ta była zaskoczeniem dla części delegatów biorących udział w zebraniu 13 stycznia. Nie podporządkowały się jej wszystkie środowiska współtworzące ZMD. Największą grupę negującą decyzję TZG stanowili warszawscy działacze skupieni wokół Górnego. 18 stycznia wraz z częścią członków Związku z Łodzi, Katowic i Poznania, po przedyskutowaniu stanowiska TZG w sprawie likwidacji ZMD, zwrócili się do poszczególnych ośrodków terenowych z pisemnym apelem o nierozwiązywanie organizacji. Stali na stanowisku, że uchwała likwidacyjna jest nieprawomocna, gdyż łamie postanowienia ogólnopolskiego spotkania Związku z 13 I 1957 r., oraz że w myśl statutu TZG nie miał kompetencji do podejmowania decyzji sprzecznej z wolą szeregowych członków organizacji.

W związku z powyższym zapadła decyzja o powołaniu Centralnego Ośrodka ZMD z Przemysławem Górnym na czele, który miał przejąć uprawnienia byłego TZG. Wezwano też wszystkie zarządy i ogniwa terenowe do kontynuowania działalności. Pod apelem podpisali się Przemysław Górny i Janusz Ziemacki z Uniwersytetu Warszawskiego⁴⁶. Ogniwo ZMD przy UW r. uznało decyzję warszawskich działaczy i wyraziło pisemnie poparcie dla Centralnego Ośrodka⁴⁷.

Dość szybko inicjatywa podjęta przez Górnego została uznana za nielegalną. 9 II 1957 r. został on wezwany na rozmowę do Wydziału Ogólnoadministracyjnego Stołecznej Rady Narodowej w związku z próbą zorganizowania przez CO ZMD krajowego zjazdu. W oparciu o uchwałę CK SD zabroniono mu kontynuowania działalności, w tym organizacji zjazdu oraz wydawania jakichkolwiek zawiadomień o jego zwołaniu i odezw o powstaniu organizacji⁴⁸.

⁴⁴ Ibidem, k. 289–290; AIPN Wr, 039/10432, t. 2, Krajowa Konferencja ZMD, k. 27–34; AIPN, 1585/23729, Sprawozdanie z krajowej Konferencji ZMD, Warszawa, 13 I 1957, k. 11.

⁴⁵ Ibidem, Uchwała Zarządu Głównego Związku Młodych Demokratów z dnia 16 I 1957 r., k. 41.

⁴⁶ Ibidem, Informacja dot. Działalności ZMD po rozwiązaniu przez ZG ZMD, Warszawa, 26 I 1957, k. 24.

⁴⁷ AIPN Wr, 039/10432, t. 2, Notatka służbowa napisana pod dyktando Konrada Stranca w dniu 29 IV 1957 r., Warszawa, czerwiec 1957 r., k. 105.

⁴⁸ AIPN, 1585/23729, Oświadczenie, Warszawa, 9 II 1957, k. 49.

Pomimo szykan administracyjnych działaczom udało się doprowadzić do zjazdu 17 II 1957 r. w prywatnym mieszkaniu Andrzeja Glazera przy ul. Nowolipie w Warszawie. Uczestniczyło w nim jednak zaledwie 16 osób – 14 z Warszawy oraz po 1 ze Szczecina i Białegostoku. Pozostali delegaci z terenu nie przyjechali ani nawet nie odpowiedzieli na przysłane im z CO ZMD powiadomienie. Spotkanie to ostatecznie zakończyło formalną działalność Centralnego Ośrodka. W obliczu presji administracyjnej uznano, że nie ma warunków do kontynuowania pracy, i wydano wszystkim ośrodkom terenowym zalecenie, by zatwierdziły wniosek o zawieszenie działalności na czas nieokreślony⁴⁹. Podporządkowało się temu także wrocławskie ogniwo Związku. Andrzej Mucowski informował co prawda wrocławian o aktywności CO ZMD, ale wydaje się, że w tym czasie w stolicy Dolnego Śląska nie podejmowano już żadnych inicjatyw.

Na zebraniu zawieszającym działalność ogniwa Adam Pleśnar opowiedział się za utworzeniem Koła Młodych SD, w myśl wskazań rozwiązanego kilka tygodni wcześniej TZG. Większość zgromadzonych, w tym Konrad Stranc, nie poparła jednak tego pomysłu. Pleśnar wraz z jeszcze jedną osobą zgłosił się więc do Wojewódzkiego Komitetu SD z pomysłem utworzenia Koła Młodych, po czym obaj podpisali deklaracje i uzyskali status kandydata na członka. Podjęta przez nich próba kontynuowania działalności zbiegła się w czasie z zamieszczeniem wokół zawieszanej redakcji ukazującego się we Wrocławiu od listopada 1956 r. studenckiego pisma „Poglądy”. Jego redaktorzy zdecydowanie sprzeciwiali się naciskom, by utrzymać jedność organizacyjną w ruchu młodzieżowym, choć równocześnie opowiadali się za zjednoczeniem rewolucyjnych grup działających w środowiskach studenckich i robotniczych⁵⁰. „Poglądy” początkowo ukazywały się z podtytułem „Jednodniówka Tymczasowej Wojewódzkiej Rady Komitetów Rewolucyjnych Młodzieży”, a od numeru piątego – „Tygodnik społeczny młodzieży i studentów”.

13 II 1957 r. na skutek telefonicznej interwencji kierownika Biura Prasy przy KC PZPR Artura Starewicza pismo zostało zawieszane, co wpisywało się w ogólnopolską tendencję do przywracania monopolu informacyjnego PZPR⁵¹. Fakt ten wywołał oburzenie redakcji wspieranej przez studentów UW. W odpowiedzi zorganizowane zostało zebranie młodzieży akademickiej, na którym zawiązano Komitet Obrony „Poglądów” i zwrócono się do studentów z prośbą o poparcie. Na apel odpowiedział m.in. Adam Pleśnar, który w imieniu Koła Młodych SD oraz Komitetu Obrony „Poglądów” zorganizował na Uniwersytecie Wrocławskim wiec poparcia dla redakcji. W przededniu

⁴⁹ AIPN Wr, 039/10432, Informacja dot. syt. na odcinku ZMD, Warszawa, 25 V 1957, k. 45–48; AIPN, 1585/23729, Informacja dot. Związku Młodych Demokratów, Warszawa, 23 II 1957, k. 2–3.

⁵⁰ *Zespół „Poglądy”, Za jednością, przeciw „jedności”, „Poglądy”, 6 XII 1956.*

⁵¹ Por. *Nie tylko „Po Prostu”. Prasa w dobie odwilży 1955–1958*, red. M. Przeperski, P. Sasanka, Warszawa 2019.

zgromadzenia na terenie miasta rozkolportowane zostały ulotki powielone przez Pleśnara w siedzibie SD we Wrocławiu (pod pretekstem drukowania zaproszeń). Zwracano w nich uwagę, że decyzja o zawieszeniu pisma wydana została z pominięciem obowiązujących procedur, co stanowiło niebezpieczny precedens o antydemokratycznym charakterze oraz próbę zamachu na gwarancje Konstytucji PRL odnośnie do wolności prasy⁵². W ulotce pisano:

Problem redakcji „Poglądów” wykracza poza ramy interesów redakcji i jej klientów. Ponieważ jest to atak na pozycje Października, atak na rodzącą się polską demokrację socjalistyczną, staje się problemem o znaczeniu ogólnonarodowym i tak należy go widzieć. Jest obowiązkiem naszym w oparciu o najszerszą opinię społeczną miasta Wrocławia i innych województw spowodować cofnięcie decyzji o zawieszeniu „Poglądów”⁵³.

Wiec rozpoczął się o godz. 17.00 w czwartek 28 II 1957 r. w Uniwersytecie Wrocławskim i trwał do 18.40. Nie był to termin przypadkowy, ponieważ tego dnia obradował Komitet Wojewódzki PZPR. W sali wykładowej im. Balzera zebrało się ok. 500 osób. Prowadzone przez Pleśnara spotkanie przebiegało w spokojnej atmosferze. Na początku pojawiły się głosy wzywające do uchwalenia rezolucji potępiającej Główny Urząd Kontroli Prasy i Widowisk oraz jego likwidacji. Nie zyskały jednak aprobaty większości, a przeciwna była m.in. redakcja „Poglądów”⁵⁴, która równolegle podjęła dialog z władzami i zaczęła studzić atmosferę. Swoje stanowisko przedstawiła w wydanym tego dnia oświadczeniu:

Dzięki staraniom redakcji „Poglądów”, Komitetu Wojewódzkiego, ZMS, Rady Okręgowej ZSP i czynników partyjnych sprawa reaktywowania „Poglądów” jest na jak najlepszej drodze. Wszelkie wiece i demonstracje na tym tle mogą jedynie zaszkodzić, nigdy pomóc. Zwracamy się o zachowanie spokoju i cierpliwości. O dacie reaktywowania pisma poinformujemy studentów na łamach codziennej prasy⁵⁵.

Ostatecznie na wiecu przegłosowany został wniosek o skierowanie do obradującej w tym czasie wojewódzkiej konferencji partyjnej rezolucji, w której poparto członków partii prowadzących walkę o postęp. W dyskusji stwierdzono także, że w razie gdyby „Poglądy” pozostawały zawieszony, przyjęta zostanie ostrzejsza rezolucja⁵⁶.

Po zakończeniu wiecu na wrocławskie SD spadła fala krytyki za brak nadzoru i udostępnienie powielacza. Aby zapobiec podobnym sytuacjom w przyszłości, zdecydowano, że od tej pory na każdym powielonym piśmie musi się znaleźć parafka sekretariatu WK SD. Krytycznie oceniona została też działalność Koła

⁵² AIPN Wr, 039/10432, t. 3, Do młodzieży studenckiej Wrocławia, Wrocław, 25 II 1957, k. 8.

⁵³ Ibidem.

⁵⁴ AIPN Wr, 039/10432, t. 3, Telefonogram nr 144, Wrocław, 28 II 1957, k. 7.

⁵⁵ Ibidem, Do studentów Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, 28 II 1957, k. 9.

⁵⁶ Ibidem, Telefonogram nr 144, Wrocław, 28 II 1957, k. 7.

Młodych. Jego inicjatorom nakazano ściślejsze podporządkowanie się organizacyjne, wobec czego 2 III 1957 r. wycofali swoje deklaracje członkowskie⁵⁷.

Konsekwencją wiecu było również, zgodnie z zaleceniami SB, poinformowanie Wydziału Społeczno-Politycznego MRN we Wrocławiu o kontynuowaniu przez byłych członków ZMD nielegalnej działalności. W pierwszej połowie marca 1957 r. na rozmowę z kierownikiem tej komórki wezwany został Konrad Stranc. Wobec groźby pociągnięcia do odpowiedzialności karnej ostatecznie zobowiązał się do zaprzestania aktywności⁵⁸.

Porozumiawszy się, Pleśnar i Stranc postanowili podporządkować się żądaniom MRN, niemniej uczynili to w sposób demonstracyjny. O zakończeniu działalności poinformowali studentów poprzez rozwieszenie na wrocławskich uczelniach dwóch oświadczeń. Pierwsze z nich, wydane w imieniu Ognia Wiazku Młodych Demokratów przy Uniwersytecie Wrocławskim, liczyło blisko cztery strony gęstego maszynopisu. Znalazły się tam informacje o zawieszeniu działalności, krótkie dzieje ZMD oraz założenia ideowe ze szczególnym podkreśleniem sprzeciwu wobec systemu monopartyjnego. Stwierdzano tam m.in.:

PZPR w trosce o swoją hegemonię polityczną administracyjnymi metodami postanowiła unicestwić ruch Młodych Demokratów. Brutalnie bojkotowano nasze żądanie rejestracji Wiazku. Mimo licznych rozmów prowadzonych przez Zarząd Główny z kierownictwem PZPR stanowisko Biura Politycznego [PZPR] było nieprzejednane⁵⁹.

Dokument z datą 17 III 1957 r. podpisany był przez Stranca i Pleśnara. Drugie oświadczenie, liczące półtorej strony gęstego maszynopisu, w imieniu Komitetu Organizacyjnego Koła Młodych SD UW r. sygnował już tylko Pleśnar. Jako główny powód szybkiego rozwiązania koła wskazywał niewystarczającą niezależność od SD, a co za tym idzie brak swobody działania politycznego i ogólnie perspektyw dla rozwoju młodzieżowego ruchu politycznego, zwłaszcza studenckiego⁶⁰. Na dokumencie tym nie ma daty, lecz z pewnością powstał w tym samym czasie co pierwszy. Kilka kopii obu oświadczeń przygotował na maszynie Stranc, po czym wraz z Pleśnarem 20 marca rozwiesił je w czterech wrocławskich uczelniach: uniwersytecie, politechnice, Wyższej Szkole Rolniczej i Akademii Medycznej⁶¹.

⁵⁷ Archiwum SD we Wrocławiu, WK SD Wrocław, II/25a/57, Dokumentacja Pracy Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Miesięczne informacje polityczno-organizacyjne za lata 1957–1958, Do Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Warszawie, Wrocław, 14 III 1957, b.p.

⁵⁸ AIPN Wr, 039/10432, t. 3, Notatka informacyjna, Wrocław, 24 III 1957, k. 22–23.

⁵⁹ Ibidem, Oświadczenie Ognia Wiazku Młodych Demokratów przy Uniwersytecie Wrocławskim, Wrocław, 17 III 1957, k. 76, 78–79, 81.

⁶⁰ Ibidem, Oświadczenie Koła Młodych Stronnictwa Demokratycznego przy Uniwersytecie Wrocławskim, [Wrocław, 17 III 1957], k. 77, 80.

⁶¹ K. Stranc, op. cit., s. 5; AIPN Wr, 039/10432, t. 2, Przesłuchanie podejrzanego [Adama Pleśnara], Wrocław, 4 II 1958, k. 290.

Wydarzenie to praktycznie zamyka okres funkcjonowania ZMD we Wrocławiu. Nie wpłynęło jednak znacząco na postępowanie Służby Bezpieczeństwa wobec jego członków. Bezpieka obawiała się, że będą kontynuować działalność w sposób nielegalny lub pod przykrywką nieformalnych klubów i stowarzyszeń, do czego zachęcali zarówno Karol Głogowski, jak i Przemysław Górny.

16 I 1957 r., a więc w dniu samorozwiązania się organizacji, Departament III MSW zobowiązał naczelników Wydziałów III w KW MO, by kontynuowali rozpracowanie i zakładanie spraw ewidencyjno-obserwacyjnych na aktyw ZMD celem objęcia ich aktywną obserwacją agenturalną⁶².

W krótkim czasie istnienia Ognia ZMD we Wrocławiu SB praktycznie niewiele wiedziała o jego planach i członkach. Po części wynikało to z ograniczonej działalności i skromnych rozmiarów środowiska, w którym aktywną rolę odgrywały w zasadzie tylko dwie osoby – Pleśnar i Stranc. Aż do rozwiązania ZMD w styczniu 1957 r. bezpieka nie miała bezpośredniego wglądu w działania grupy, choć interesowała się Pleśnarem ze względu na jego konspiracyjną przeszłość. Od lutego 1957 r. głównym informatorem SB była tajna współpracowniczką „Larysa”, której postawiono zadanie rozpoznania kontaktów, związków i działalności Pleśnara w Klubie Młodych Katolików. Ponieważ jednak nie była studentką, miała ograniczone możliwości operacyjne⁶³.

W lutym 1957 r. podjęta została decyzja o werbunku Konrada Stranca. 27 i 29 kwietnia w lokalu konspiracyjnym „Tęcza” oraz 9 maja w lokalu konspiracyjnym „Izba” przeprowadził z nim rozmowę por. Tadeusz Bujacz. Stranc przedstawił mu dość ogólnie ogólne założenia programowe, genezę i podstawowe fakty dotyczące działalności ZMD. Odmówił jednak podania nazwisk szeregowych członków ognia, ograniczając się do składu czteroosobowego jawnie działającego Sekretariatu. Na kolejne spotkanie, wyznaczone 18 maja, nie przybył⁶⁴. Jak wynika ze wspomnień Stranca, podczas rozmów próbowano go skłonić do współpracy, obiecując ułatwienia w kontynuowaniu studiów (ostatecznie ich nie ukończył).

W czerwcu 1957 r. do współpracy udało się pozyskać związaną z ZMD studentkę polonistyki Marię Dietrich. Werbunku bez podpisania zobowiązania

⁶² Ibidem, t. 3, Pismo V-ce Dyrektora Departamentu III MSW do zastępcy Komendanta Wojewódzkiego MO we Wrocławiu, 16 I 1957, k. 5; AIPN, 1585/23729, Informacja dot. Działalności ZMD po rozwiązaniu przez ZG ZMD, Warszawa, 26 I 1957, k. 27.

⁶³ AIPN Wr, 039/10432, t. 2, Plan operacyjnych przedsięwzięć, Wrocław, 9 II 1957, k. 28–29.

⁶⁴ Ibidem, Plan dalszych przedsięwzięć operacyjnych do sprawy agenturalnego sprawdzenia krypt. Kruczata, Wrocław, 18 VI 1957, k. 32–33; ibidem, Notatka służbowa z przeprowadzonej rozmowy z ob. Strancem Konradem, działaczem Związku Młodzieży Demokratycznej we Wrocławiu, Wrocław, 27 IV 1957, k. 87–92; ibidem, Notatka służbowa, Wrocław, 9 V 1957, k. 92–95; ibidem, Notatka służbowa napisana pod dyktando Konrada Stranca w dniu 29 IV 1957 r., Warszawa, czerwiec 1957 r., k. 104–105; ibidem, Komunikat z PP z rozmowy przeprowadzonej przez z-cę Nacz. Wydz. III por. [Edwarda] Skiersia i oficera operac. [Tadeusza] Bujacza z osobnikiem „X” [Konradem Strancem] w dniu 29 IV 1957 r., Wrocław, 4 V 1957, k. 110–126.

dokonało 14 czerwca w lokalu konspiracyjnym „Tęcza” dwóch oficerów SB – Tadeusz Bujacz i Z. Jakubiszyn. Z pozyskaniem Marii Dietrich ps. „Jola” wiązano duże nadzieje – nie tylko co do rozpracowania środowiska ZMD (w październiku 1956 r. była członkiem utworzonego przez Stranca Komitetu Rewolucyjnego), ale również zawiązanego 31 stycznia we Wrocławiu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Amerykańskiej. Na czele tego ostatniego stanął młody pracownik Pafawagu Mieczysław Pinas, a Marię Dietrich wybrano na spotkaniu założycielskim na członka sekretariatu. SB podejrzewała, że po samorozwiązaniu ZMD Towarzystwo może stać się przykrywką dalszej nielegalnej działalności jego członków. Przeciwko TPPA prowadzone było osobne rozpracowanie pod kryptonimem „Ambasada”⁶⁵. Organizacja ta nie rozwinęła jednak szerszej działalności, a pozyskanie Dietrich nie przyniosło SB większych korzyści w rozpracowaniu kontaktów byłych członków ognia ZMD we Wrocławiu⁶⁶. Mimo że od wiosny 1957 r. aktywność Związku w mieście praktycznie nie istniała, to utrzymywanie przez jego byłych członków kontaktów towarzyskich postrzegane było jako próba nieformalnego kontynuowania działalności.

Ostatnim poważnym popaździernikowym wystąpieniem, które zamknęło symboliczną klamrą okres aktywności środowisk młodzieżowych, były trwające od 3 do 8 X 1957 r. demonstracje przeciwko decyzji o zamknięciu opiniotwórczego pisma „Po Prostu”. Do pacyfikacji manifestującej swój sprzeciw młodzieży po raz pierwszy użyte zostały wówczas utworzone dziesięć miesięcy wcześniej oddziały ZOMO⁶⁷. W protestach na pl. Narutowicza, przed akademikiem Politechniki Warszawskiej uczestniczył m.in. Konrad Stranc. Następnego dnia wysłał on na adres Adama Pleśnara list relacjonujący te i inne wydarzenia z pierwszych dni października 1957 r. w Warszawie. Opis protestów studenckich z tego roku przysłał Pleśnarowi również Adam Mucowski, z sugestią, aby podobny wiec zorganizować we Wrocławiu⁶⁸. Zdaniem SB w warszawskich demonstracjach brał udział także Hieronim Wróbel⁶⁹.

W listopadzie 1957 r. SB odnotowała odnowienie kontaktu Adama Pleśnara z Karolem Głogowskim⁷⁰. W prowadzonej korespondencji planowali oni

⁶⁵ Por. AIPN Wr, 024/7496, sprawa agenturalnego sprawdzenia krypt. „Ambasada”.

⁶⁶ Ibidem, 039/10432, t. 2, Plan dalszych przedsięwzięć operacyjnych do sprawy agenturalnego sprawdzenia krypt. Krucjata, Wrocław, 18 VI 1957, k. 33. Por. AIPN, 0014/2398, Teczka personalna tajnego współpracownika „Jola”.

⁶⁷ A. Dudek, T. Marszałkowski, *Walki uliczne w PRL 1956–1989*, Kraków 1992, s. 64–80; K. Rokicki, *Chrzest bojowy ZOMO. Pacyfikacja wystąpień studenckich po likwidacji tygodnika „Po Prostu”*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2007, nr 1, s. 421–431.

⁶⁸ AIPN Wr, 039/10432, t. 2, Pismo Z-cy Naczelnika Wydz. III KWMO SB we Wrocławiu do Naczelnika Wydz. III KM MO w Warszawie, Wrocław, 15 X 1957, k. 153.

⁶⁹ Ibidem, Pismo do Kierownika Samodzielnej Sekcji Ogólno-organizacyjnej KW MO ds. BP, Wrocław, 5 III 1966, k. 53.

⁷⁰ 1 XI 1957 r. Adam Pleśnar spotkał się w Łodzi z Karolem Głogowskim i Andrzejem Mucowskim. Dyskutowali m.in. o sytuacji w PAX i problemach związanych z założeniem TPA.

utworzenie Związku Ziemi Zachodnich i analizowali sytuację w PAX. Ponadto Pleśnar ze Strancem znaleźli się w grupie osób dyskutujących na temat utworzenia Towarzystwa Przyjaciół Afryki, co miało związek z rozpoczynającym się procesem dekolonizacji.

Nieoczekiwanie dla tropiącej powiązania Pleśnara wrocławskiej SB 14 I 1958 r. przeprowadzona została rewizja w mieszkaniu jego rodziców w Rozwadowie, co miało związek z podejrzeniem jego ojca Władysława o popełnianie nadużyć. Podczas przeszukania odnaleziono dokumenty obciążające Adama, m.in. notatki, ulotki i listy zawierające w ocenie SB treści antyustrojowe. Stało się to powodem wszczęcia śledztwa i tymczasowego aresztowania go 22 I 1958 r. pod zarzutem, że od 1953 r. do stycznia 1958 czynił we Wrocławiu i Rozwadowie „przygotowania polegające na opracowaniu planów do zbrojnego obalenia ustroju Państwa Polskiego”, zmienionym następnie na zarzut „bezprawnego przechowywania pism, notatek i dokumentów o treści antyustrojowej”. Ostatecznie po dwóch miesiącach areszt uchylono, a Adam Pleśnar odpowiadał z wolnej stopy. Śledztwo zakończyło się 23 września, a tydzień później sporządzony został akt oskarżenia. 10 IV 1959 r. Sąd Wojewódzki we Wrocławiu uznał oskarżonego winnym przechowywania notatek i ulotek o treści mogącej wyrządzić istotną szkodę interesom państwa polskiego i skazał go na sześć miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata. 24 X 1960 r. Sąd Najwyższy w Warszawie uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia Sądowi Wojewódzkiemu. Proces zakończył się 28 II 1964 r. skazaniem Pleśnara przez Sąd Najwyższy na karę dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata, z zaliczeniem na poczet kary dwumiesięcznego aresztu w 1958 r.⁷¹

Aresztowanie i proces Adama Pleśnara zamykają okres październikowej odwilży we Wrocławiu i aktywności niewielkiego środowiska Związku Młodych Demokratów przy Uniwersytecie Wrocławskim. Choć w stolicy Dolnego Śląska przybrał on skromne rozmiary, to jednak był świadectwem przemian w myśleniu młodych ludzi, którzy w zmieniających się realiach społeczno-politycznych PRL próbowali wykorzystać margines wolności, jaki pojawił się po październikowej odwilży. Od czasu rozbitcia PSL była to zarazem pierwsza próba podważenia monopolistycznej pozycji PZPR w życiu politycznym PRL. Doświadczenie w ZMD ukształtowało też poglądy ideowe Adama Pleśnara, który dwadzieścia lat później wraz z byłymi działaczami ZMD Karolem Głogowskim i Andrzejem Owsianym współtworzył w ramach Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela autonomiczne środowisko, nurt ideowy Ruch Wolnych Demokratów, który nawiązywał do tradycji ZMD.

⁷¹ AIPN Wr, 039/10432, t. 1, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 28 II 1964 r., k. 11–13; ibidem, t. 3, Postanowienie o przedstawieniu zarzutów, 22 I 1958, k. 50; ibidem, Postanowienie o uchyleniu środka zapobiegawczego, 22 III 1958, k. 51; AIPN Wr, 049/406, Charakterystyka nr 404 nielegalnej organizacji pod nazwą „Związek Młodych Demokratów”, Wrocław, 9 XII 1978, k. 12.

Streszczenie

Związek Młodych Demokratów utworzony na fali październikowej odwilży w Polsce w 1956 r. pomimo swej krótkiej historii stanowił ważny epizod w dziejach opozycji politycznej w PRL. Był próbą utworzenia jawnej niezależnej organizacji młodzieżowej przy wsparciu legalnie działającej satelickiej partii Stronnictwa Demokratycznego. Ogólnopolski zjazd ZMD odbył się 30 XI 1956 r. w Warszawie. Przewodniczącym został łódzki prawnik Karol Głogowski. W deklaracji ideowej ZMD przeciwstawiał się monopolowi PZPR w życiu społeczno-politycznym, co musiało prowadzić do konfrontacji z partią władzy i w konsekwencji wymuszenia na liderach grupy decyzji o samorozwiązaniu, do czego doszło 16 I 1957 r. Część organizacji (głównie w Warszawie) nie uznała tego kroku i kontynuowała działalność pod szyldem Centralnego Ośrodka ZMD. We Wrocławiu krótka historia organizacji wiąże się przede wszystkim z działalnością dwóch studentów miejscowego uniwersytetu – Adama Pleśnara i Konrada Stranca, którzy w grudniu 1956 r. utworzyli na uczelni ogniwo ZMD. W lutym 1957 r. zgodnie z apelem CO ZMD bezterminowo zawiesili działalność. Niedługo po tym Pleśnar zorganizował studencki wiec w obronie zawieszonych redakcji akademickiego pisma „Poglądy”. 17 III 1957 r. Pleśnar i Stranc przeprowadzili ostatnią akcję ZMD, rozwieszając na czterech wrocławskich uczelniach odezwy informujące o programie Związku i przyczynach zawieszenia jego działalności.

The Union of Young Democrats in Wrocław 1956–1957

The Union of Young Democrats (Związek Młodych Demokratów, ZMD), established in the wake of the October Thaw in Poland in 1956, despite its short history, made an important episode in the history of political opposition in the People's Republic of Poland. It was an attempt to create an openly operating independent youth organisation, with the support of a legally operating satellite in the form of the Democratic Party. The All-Poland Congress of the ZMD was held in Warsaw on 30 November 1956. Karol Głogowski, a lawyer from Łódź, became the Chairman. In the adopted ideological declaration, the ZMD opposed the monopoly of the Polish United Workers' Party (Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, PZPR) in social and political life, which was bound to lead to confrontation with the PZPR, and consequently to forcing the leaders of ZMD to decide on self-dissolution on 16 January 1957. Part of the organisation (mainly in Warsaw) did not recognise the decision and continued its activity under the banner of the ZMD Centre (Centralny Ośrodek, CO ZMD). In Wrocław, the short-lived functioning of the ZMD is primarily associated with the activity of two students of the University of Wrocław: Adam Pleśnar and Konrad Stranc, who, in December 1956, established a ZMD cell at the university. In February 1957, following the appeal of the CO ZMD, they indefinitely suspended their activities. Shortly afterwards, Pleśnar organised a rally of students to defend the suspended editorial board of the academic journal *Poglądy* ('Views'). On 17 March 1957, Pleśnar and Stranc carried out the last ZMD action. At four Wrocław universities, they hung proclamations informing students about the ZMD's programme and the reasons for its suspension.

Bibliografia

- Ciesielski S., *Wrocław 1956*, Wrocław 1999.
Codogni P., *Rok 1956*, Warszawa 2006.
Dudek A., Marszałkowski T., *Walki uliczne w PRL 1956–1989*, Kraków 1992.

- Głogowski K., *Nasza koncepcja*, „Tygodnik Demokratyczny”, 12–18 XII 1956.
- Górny P., *Nie braliśmy pod uwagę żadnego reformowania reżimu*, w: *Październik 1956. Pierwszy wyłom w systemie. Bunt, młodość i rozsądek*, red. S. Bratkowski, Warszawa 1996.
- Górny P., *Związek Młodych Demokratów 30.11.1956–16.01.1957 – nadzieje i marzenia sprzed pół wieku*, mps.
- Kamiński Ł., *Udział młodzieży dolnośląskiej w wydarzeniach Października 1956 r.*, w: *Październik 1956 na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Materiały z seminarium naukowego. Mierki k. Olsztyna, wrzesień 1996 r.*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 1997.
- Komunikat Miejskiego Rewolucyjnego Komitetu Młodzieży*, „Gazeta Robotnicza”, 20 XII 1956.
- Łódź w latach 1956–1957*, red. L. Próchniak, J. Wróbel, Warszawa 2006.
- Machcewicz P., *Polski rok 1956*, Warszawa 1993.
- Muszyński W., *Niepokorny*, „Biuletyn IPN” 2006, nr 1–2.
- Nie tylko „Po Prostu”*. *Prasa w dobie odwilży 1955–1958*, red. M. Przeperski, P. Sasanka, Warszawa 2019.
- Październik 1956 na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Materiały z seminarium naukowego. Mierki k. Olsztyna, wrzesień 1996 r.*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 1997.
- Październik 1956. Pierwszy wyłom w systemie. Bunt, młodość i rozsądek*, red. S. Bratkowski, Warszawa 1996.
- Pleśnar A., *Kula w łeb za ucieczkę*, „Gazeta Wrocławska” [online], 18 III 2013 [dostęp: 31 VII 2023]: <<https://gazetawroclawska.pl/historia-kula-w-leb-za-ucieczke-wspomnienia/ar/785659>>.
- Pleśnar A., *Moja przygoda ideowa w związku młodych demokratów*, mps.
- Pleśnar A., *Relacja w sprawie niektórych problemów związanych z działalnością Związku Młodych Demokratów i Ruchu Wolnych Demokratów (Odpowiedź na ankietę Bogusława Mazura)*, mps.
- Powołanie dolnośląskiego Rewolucyjnego Związku Młodzieży*, „Gazeta Robotnicza”, 21 XII 1956.
- Program demokratycznych sił partii zyskał pełne poparcie społeczeństwa Wrocławia*, „Słowo Polskie”, 23 X 1956.
- Próchniak L., *Związek Młodych Demokratów w Łodzi*, w: *Łódź w latach 1956–1957*, red. L. Próchniak, J. Wróbel, Warszawa 2006.
- Rokicki K., *Chrzest bojowy ZOMO. Pacyfikacja wystąpień studenckich po likwidacji tygodnika „Po Prostu”*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2007, nr 1.
- Ruch Wolnych Demokratów 1975–1980. Wybór dokumentów*, wstęp, wybór i oprac. G. Wali-góra, Kraków 2003.
- Rutkiewicz I., *Inicjatywy katolików*, „Słowo Polskie”, 3 XII 1956.
- Sadowska J., *Sercem i myślą związani z Partią. Związek Młodzieży Socjalistycznej (1957–1976)*, Warszawa 2010.
- Spotkanie Prezydium CK SD z Tymczasowym Zarz. Gł. ZMD*, „Tygodnik Demokratyczny”, 12–18 XII 1956, nr 50.
- Stranc K., *Wspomnienia 1932–2006. (Moje wielkie fascynacje i małe depresje)*, mps.
- Tyszkiewicz A., *Pomiędzy afirmacją a negacją. Ruch młododemokratyczny w PRL*, Kraków 2014.
- Uchwała Prezydium CK SD*, „Tygodnik Demokratyczny”, 13–15 I 1957.
- Waligóra G., *40 lat w opozycji. Biografia polityczna Adama Pleśnara*, „Sowiniec. Materiały historyczne” 2006, nr 27.
- We Wrocławiu powstał Wojewódzki Rewolucyjny Zjazd Młodzieży*, „Słowo Polskie”, 21 XII 1956.
- Wierzbicki M., *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie*, Warszawa 2006.
- Wojewódzki zjazd młodzieży rozpoczął obrady*, „Słowo Polskie”, 20 XII 1956.
- Z obrad wojewódzkiego Zjazdu Młodzieży*, „Gazeta Robotnicza”, 20 XII 1956.
- Zespół „Poglądy”, Za jednością, przeciw „jedności”, „Poglądy”, 6 XII 1956.*

Grzegorz Waligóra – dr nauk humanistycznych, pracownik oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN we Wrocławiu. Zajmuje się głównie badaniami nad dziejami opozycji antykomunistycznej i oporu społecznego w PRL w latach 1956–1989. E-mail: grzegorz.waligora@ipn.gov.pl.

Grzegorz Waligóra – PhD in humanities; employee of the Wrocław Branch of the Historical Research Office of the Institute of National Remembrance. Research interests cover the history of anti-communist opposition and social resistance in the People's Republic of Poland in 1956–1989. E-mail: grzegorz.waligora@ipn.gov.pl.